

# Solar/Białas, Stówa (prod. Lanek)

Stówa! Którą teraz trzymasz w rękach, którą trzymasz w rękach  
Chuj wie przez czyje jeszcze przeszła, jebać, jebać to!  
Ważne jest, że trafi prosto w nasze łapy, prosto w nasze łapy Stówa!  
Którą teraz trzymasz w rękach, którą trzymasz w rękach  
Chuj wie przez czyje jeszcze przeszła, jebać, jebać to!  
Ważne jest, że trafi prosto w nasze łapy, prosto w nasze łapy

Posprzątała całą podstawówkę, by mieć stówkę dla mnie  
Matka mówi, że w rodzinie tylko on ma duże szanse  
Na normalne życie, nie noce przepełnione krzykiem  
Młody zaliczył szkołę, stówkę ma na nowy t-shirt  
Ma zajawę na rap, tak!  
A ulubiony skład wypuszcza kolekcje  
Koszulki z okładką ostatniej płyty  
Ty musisz się spieszyć, bo zrobili dwieście  
Jest mam ją! Przybił piątkę, sos zapłacił  
Tamci w bani liczą hajsy, bo zbierają się dzieciaki  
Pod sklepem zamieszanie, chyba sprzedadzą każdą  
Weź mordo bujnij się do fury po ostatni karton  
Jak wyciągał kluczyki z kieszeni wypadł mu banknot  
On w bani miał zarobek nawet tego nie ogarnął  
Ja w tym czasie, se gadam do telefonu  
Ziomek mówi, Ty właśnie mijalem rapera, którego mi płytę odpalałeś w domu  
Mówię: Łał lepiej byś zaległy kwit mi przyniósł  
On znajduję stówę mówiąc będę za dwadzieścia minut

Stówa, którą teraz trzymasz w rękach, którą trzymasz w rękach  
Chuj wie przez czyje jeszcze przeszła, jebać jebać to  
Ważne jest, że trafi prosto w nasze łapy prosto w nasze łapy  
/2x

Gość tankuje za stówę, jedzie spraw do załatwienia ma pełno  
Za chwilę te hajsy przytuli se typ, co tu przywiezie dostawę cysterną  
On, żyje na trasie, a ziomów ma tylko na chwilę mobilki  
Jak każdy kto jeździ na tirach za chwilę naciśnie hamulec na dziwki  
Już wypatruje szmaty, a tu nagle lizak: halt  
Taryfikator nie ma litości na bank będzie rzygał hajs  
Punktów ma opór, zabiorą mu prawko, robotę tu pewne straci na rok  
Musi spróbować coś zrobić, albo mu życie poleci na śmierć i na szrot  
To pojebane czasy, weź tu panie bądź człowiekiem  
Pies bierze w łapę stówę, bo ma kurwa hipotekę  
Gdzieś godzinę później o nią córka grzecznie prosi  
Idzie z przyjacielem na studniówkę, musi jeszcze zrobić włosy  
Sierżant nie wie, że żadnej studniówki dziś nie ma w planach  
W planach jest koncert ona na bramce już hajs zostawia  
Bawi się piszczy, na backstage się wdziera  
Bierze autograf, a jej stówka trafia do mnie teraz

Stówa, którą teraz trzymasz w rękach, którą trzymasz w rękach  
Chuj wie przez czyje jeszcze przeszła, jebać jebać to  
Ważne jest, że trafi prosto w nasze łapy prosto w nasze łapy  
/2x